

TELEGRAM OD OJCA ŚW.

W odpowiedzi na depezę inauguracyjną — nadszedł telegram od Ojca św., który podajemy w wersji oryginalnej i w tłumaczeniu na język polski:

Rectori Magnifico Vincentio Granat, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin.
 Augustus Pontifex gratissime affectus quod academicum annum auspicientes insigne pietatis officium ipsi exhibuistis Vosque paratos declarastis Concilii Oecumenici decretis placitisque strenue fideliterque ad rem deducendis. Intestatae caritatis vicem studiosis consiliis et inceptis Vestris supernorum munerum copiam precatur atque Tibi singulisque universis istius Studiorum Universitatis Moderatoribus, Magistris atque Alumnis expetitam apostolicam benedictionem peramanter dilargitur.

Cardinalis Cicognani

Do
 Jego Magnificencji Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Wincentego Granata, Lublin.

Jego Świętobliwość cieszy się bardzo, że rozpoczynając nowych rok akademicki okazaliście Mu głęboką cześć i wyraziliście gotowość usilnego i wiernego realizowania uchwał i postanowień Soboru Powszechnego. Odwzajemniając się za ten dowód miłości Ojciec św. modli się o obfite łaski z nieba dla Waszych gorliwych zamierzeń i poczynañ, a Tobie i wszystkim bez wyjątku Kierownikom, Profesorom i Studentom Twojego Uniwersytetu z serca udziela apostolskiego błogosławieństwa, o które prosiłiście.

Kardynał Cicognani

KULTURA MUZYCZNA NA KATOLICKIM UNIWERSYTECIE LUBELSKIM

Muzyka jako nieodłączna część kultury ludzkiej wzbudza zainteresowanie w każdej społeczności uniwersyteckiej i to nie tylko jako zjawisko kulturowe minionych czasów, ale także jako żywa sztuka, wnosząca w kręgi tej społeczności nowe wartości.

Okres 20-lecia stał się okazją, by rzucić okiem wstecz na życie kulturalne społeczności uniwersyteckiej KUL. Chcemy zdać sobie sprawę, w jakim stopniu dokonało się wśród młodzieży uniwersyteckiej owo zafascynowanie muzyką, które stanowi o kulturze muzycznej danego środowiska, i jak przebiegał rozwój kultury muzycznej na KUL.

Odpowiadając na te pytania wskażę na wszystkie czynniki, które powodowały i wzmagaly kulturę muzyczną w szerokich kręgach społeczności akademickiej KUL. Głównymi czynnikami rozwoju kultury muzycznej na naszej Uczelni były: 1. Chór Akademicki, 2. Chór Seminarium Duchownego w Lublinie, 3. Odczyty Towarzystwa Naukowego KUL, 4. Działalność powstałego w 1957 r. Instytutu Muzykologii Kościelnej przy Wydziale Teologicznym KUL.

1. Chór Akademicki. Najstarszy dokument dotyczący Chóru Akademickiego po wojnie pochodzi z dnia 23 listopada 1945 r. Stanowi go pismo Stowarzyszenia „Bratnia Pomoc” Studentów KUL, w którym zarząd zwraca się do Senatu Uczelni z prośbą o mianowanie prorektora prof. dra Zdzisława Papierkowskiego opiekunem Chóru Akademickiego. Dokument ten jest źródłem trzech cennych informacji: o reaktywowaniu po wojnie, już w 1945 r. Akademickiego Chóru; o powołaniu na kurałora Chóru Zdzisława Papierkowskiego, który urząd ten sprawował do r. 1964; o ówczesnym kierowniku Chóru, którym był Antoni Łomża.

Pierwsze lata powojenne istnienia Chóru Akademickiego były przede wszystkim okresem krzepnięcia zespołu i ukonstytuowania się w samoistne stowarzyszenie o własnym statucie, który został zatwierdzony przez Senat KUL w dniu 20

Biblioteka Uniwersytecka KUL



1001070068

kwietnia 1948 r. Działalnością artystyczną Chóru kierowali wówczas dwaj dyrygenci: najpierw Tadeusz Chyła w latach 1945/46, a następnie Edward Jozaitis od 1 października 1946 do 1 października 1949 r.

Pierwszy publiczny występ zespołu liczącego początkowo 40 osób odbył się na wiosnę 1946 r. Był to koncert kolęd, wykonany w sali Instytutu Muzycznego w Lublinie. Nieco później odbył się tamże drugi występ Chóru, z programem złożonym z „20 pieśni do słów własnych” T. Chyły. Występy te zjednały Chórowi powszechne uznanie, o czym donosiło „Życie Lubelskie” z dnia 22 marca 1948 r.

W roku akademickim 1946/47 występy Chóru, już pod dyktando E. Jozaitisa, związane były z inauguracją roku akademickiego, z „Opiątkiem” i z koncertem pasyjnym.

W roku akademickim 1947/48 zespół składał się ze 100 osób. Oprócz występu z okazji inauguracji roku urządzono trzy koncerty, mianowicie: jesienny koncert chórów żeńskiego i męskiego w auli KUL, koncert grudniowy, z którego dochód przeznaczono na odbudowę Warszawy i koncert wiosenny — pasyjny. Te trzy terminy koncertów weszły odtąd w tradycję Chóru Akademickiego, który w międzyczasie musiał zdobyć uznanie, skoro na wiosnę 1947 r. Lubelski Wydział Kultury i Sztuki zgłosił Chórowi propozycję wzięcia udziału w Festiwalu Muzyki Ludowej. Zdaje się, że do uczestnictwa w Festiwalu nie doszło, gdyż brak potwierdzenia tego faktu w dokumentach. Doszło natomiast wiosną 1948 r. do koncertu pasyjnego z udziałem orkiestry Państwowej Filharmonii w Lublinie oraz solistów Opery Warszawskiej. Niestety, nie udało się stwierdzić, jaki wykonano program.

Pewne światło na ówczesny stan Chóru rzucają fakty drugorzędne, a mianowicie uzyskanie przez Chór Akademicki KUL w 1948 r. jednorazowego subsydium Ministerstwa Kultury i Sztuki, a następnie znaczny wzrost liczby członków Chóru, który w roku 1948/49 liczył już 130 członków. Rok akademicki 1951/52 stanowi w dziejach Chóru kulminację wzrostu liczebnego zespołu, skupiającego w swoich szeregach aż 180 osób.

Wzrost ten nastąpił już w czasie, kiedy dyrygentem był Ireneusz Hofman. Za jego dyktando Chór rozpoczął akcję oddziaływania kulturalnego na szerszą skalę niż przedtem. Szła ona różnymi torami. Najpierw utartą ścieżką organizowania własnych koncertów. Niestety, brak dokładnych danych nie pozwala dokonać ścisłego sprawozdania z tych lat. Wiadomo tylko, że Chór występował po wielokroć z koncertami kolędowymi w wielu kościołach Lublina, a nawet poza nim, jak w Puławach, Kazimierzu n. Wisłą, Fromborku czy Krynicy. Poza tym występowano z programem złożonym z pieśni ludowych. W latach 1952—54 Chór zorganizował osiem tego rodzaju koncertów, zapraszając do współudziału znanych solistów jak Helenę Świda-Szaciłowską, W. Straszynską, R. Gruszczyńskiego, W. Chojnowskiego, D. Kamińską. Na zaproszenie Polskiego Radia Chór wystąpił kilka razy przed mikrofonem w audycji dla Polaków z zagranicy, wykonując najczęściej wówczas śpiewane przezeń utwory jak: *Gaude Mater* — Gorczyckiego, *Na cześć wiosny* — Prosnaka, *Marzenie* i *Życzenie* — Chopina czy walc *Nad pięknym i modrym Dunajem* — Straussa.

Inną formę działalności kulturalnej Chóru stanowiło nawiązanie współpracy z Teatrem Akademickim. Owocem tego było wykonanie przez zespół ilustracji muzycznej do sztuki P. Claudela *Zwiastowanie*.

Nową natomiast i wiele obiecującą drogą oddziaływania Chóru na szersze kręgi społeczności uniwersyteckiej było podjęcie akcji organizowania koncertów dla ogółu młodzieży akademickiej w wykonaniu zaproszonych solistów z innych miast oraz organizowanie wykładów i odczytów o muzyce. Gdy chodzi o pierwszą

akcję, mamy do odnotowania koncert w dniu 7 grudnia 1952 r. w wykonaniu ociemniałego artysty R. Gruszczyńskiego. Druga akcja — wykładów i odczytów o muzyce nie zdołała się ugruntować. Kroniki podają, że odbył się tylko odczyt prof. B. Rutkowskiego z Krakowa na temat „Form i gatunków muzycznych”. Dalsze zapowiedziane już wykłady S. Kisielewskiego, ks. prof. T. Miazgi czy H. Bryka nie doszły do skutku z powodu nikłej frekwencji na pierwszym odczycie. Działalność Chóru Akademickiego, którą bez przesady można określić jako ambitną i wszechstronną w swych założeniach, doznała w latach 1952—1955 pewnego zahamowania. Być może, przyczyniły się do tego częste zmiany na stanowisku dyrygenta zespołu, a w konsekwencji brak jednolitego kierownictwa artystycznego. Na przestrzeni trzech lat 1953—55 Chórem Akademickim kierowało aż pięciu dyrygentów. Po I. Hofmanie dyrygentem został ks. prof. T. Miazga, obejmując tę funkcję na trzy miesiące (od 1 marca do 15 maja 1953 r.). Następnym dyrygentem został mgr Czesław Domański (1 listopada 1953 — 1 czerwca 1954), potem ks. Wiktor Prejzner (1 października 1954 — 1 lutego 1955) i wreszcie od 1 lutego 1955 dyrekcją artystyczną Chóru objął prof. Marian Ochalski, kierujący nim po dzień dzisiejszy.

Chór Akademicki KUL pod dyrekcją prof. Ochalskiego przeżył znów szereg lat ożywionej działalności. Niewątpliwie było to także dziełem sprężystego zarządu Chóru i dlatego zasługują na wzmiankę przynajmniej jego prezisi: Bolesław Baniak (15 XI 1954 — 29 XI 1955), Henryk Czarniawski (29 XI 1955 — 1 X 1957), Henryk Mrozicki (22 XI 1957 — 9 X 1958), Prosper Czarnecki (9 X 1958 — 4 XII 1959), Maria Pękala (4 XII 1959 — 20 XII 1961), Roman Choroszewski (20 XII 1961 — 10 XII 1963) i Jerzy Kajdański od 10 XII 1963 do 1964 r.

Innowacją wprowadzoną przez prof. M. Ochalskiego było opracowanie przez Chór Akademicki kompozycji dawnych mistrzów polskich i zagranicznych z doby renesansu i baroku. W programach koncertów pojawiać się zaczęły teraz pełne uroku madrygały: Felice Aneria, Piotra Certona, Orlanda di Lasso, Jean Baptiste Luliego, z religijnej zaś muzyki — motety M. Zieleńskiego, Wincentego z Szamotuł, psalmy Mikołaja Gomółki, chorały Jana Sebastiana Bacha i inne cenne pozycje.

Niesposób wyliczyć tu szczegółowo wszystkie występy Chóru Akademickiego, które w latach 1956—1958 były wyjątkowo liczne. Ograniczę się do podania przykładowo niektórych tylko cyfr obrazujących żywotność Chóru w omawianym okresie.

W roku akad. 1955/56 Chór wystąpił ogółem 25 razy, w tym 8 razy w auli Uniwersytetu, 5 razy w kościele akademickim, 7 razy w innych kościołach Lublina, 4 razy w kościołach poza Lublinem (3 razy w Wąwolnicy i 1 raz we Fromborku) oraz po jednym razie w Klubie Pracowników Kultury w Lublinie oraz na ognisku we Fromborku.

W roku akad. 1956/57 Chór wystąpił ogółem 20 razy. Wzrost ruchu koncertowego był możliwy dzięki intensywnej pracy dyrygenta i Chóru, który przygotowywał i rozszerzał swój program także podczas kilkorazowych kolonii letnich, zorganizowanych przez Uczelnię dla Chóru we Fromborku.

Charakterystyczną cechą tego okresu był wzrost poziomu repertuarowego i wykonawczego Chóru. Świadczyć o tym największe osiągnięcia artystyczne tych lat, do których trzeba zaliczyć: 1. dwa koncerty pasyjne, wykonane w sali Filharmonii Lubelskiej w dniach 8 i 9 kwietnia 1957 r. Na ich program złożyły się: małe oratorium H. Schütza (niemieckiego kompozytora XVII w.): *Siedem słów Chrystusa*, cztery chorały J. S. Bacha oraz Finał z Pasji według św. Jana tegoż kompozytora; 2. dwa koncerty z okazji „Roku Moniuszkowskiego” 1958. Chór

Akademicki wystąpił wówczas z orkiestrą Filharmonii Lubelskiej pod batutą dyrektora A. Cwojdzńskiego, wykonując z dużym powodzeniem *Sonety Krymskie* S. Monuszki; 3. przygotowanie części artystycznej na uroczystości 40-lecia KUL. Wykonano wówczas *Missa Paschalis* G.G. Gorczyckiego oraz *Laudate Dominum* i *Exultate Deo* W.A. Mozarta. Walor artystyczny wymienionego koncertu podniósł udział Stefani Woytowicz, artystki na skalę europejską, która poza partią solową w *Laudate Dominum* wykonała arie z *Magnificat* J.S. Bacha, przy akompaniamencie na organach ks. Karola Mrowca.

Po okresie rozkwitu nastąpiło osłabienie zainteresowania młodzieży Chórem Akademickim. Znalazło to wyraz w zmniejszeniu się liczby członków, zrazu do około 60 osób, a następnie do 48. Zmniejszyła się także wybitnie ilość imprez przygotowanych przez Chór. Do zasadniczej zmiany doszło w 1963 r., kiedy Chór z zespołu mieszanego przekształcił się w zespół męski, co spowodowane było m.in. nikłą ilością głosów żeńskich. W tej chwili Chór jest mieszany, liczy 80 śpiewaków i pracuje nad nowym repertuarem.

2. Chór Seminarium Duchownego w Lublinie. Według danych od 1951 r. począwszy, zespół ten występował niemal co roku przynajmniej z jedną imprezą artystyczną na KUL. W niektórych latach jak w 1952, 1953 i 1955 miało to miejsce dwukrotnie, a w 1956 r. nawet trzykrotnie.

Występy Chóru seminaryjnego uświetniały z reguły szczególnie ważne uroczystości w życiu Uniwersytetu, jak akademie ku czci św. Tomasza, akademie papieskie, inauguracje roku akademickiego, spotkania z Ks. Prymasem i Episkopatem Polski itp. Tym samym miały one zapewnione wyjątkowo tłumne uczestnictwo młodzieży, profesorów i pracowników KUL. W ślad za tym szło oddziaływanie tego zespołu na najszersze kręgi ludzi związanych z Uniwersytetem.

Działalność Chóru Seminarium Lubelskiego, kierowanego przez ks. prof. T. Miazgę, zmierzała do propagowania chorału gregoriańskiego, polifonii okresu renesansowego i barokowego oraz polifonii współczesnej, głównie na przykładach kompozycji kierownika zespołu.

Warto podkreślić tu moment propagowania kultury gregoriańskiej, co w latach, kiedy nie istniała jeszcze na Uczelni muzykologia kościelna, miało doniosłe znaczenie, gdyż umożliwiało zetknięcie się młodzieży akademickiej z chorałem wykonywanym na żywo, a nie słuchanym tylko z płyt. Przykładem tej propagandy chorału było wykonanie przez Chór seminaryjny pod kierownictwem ks. Miazgi w dniu 15 kwietnia 1951 r. śpiewów gregoriańskich na uroczystej mszy w kościele akademickim lub ostatnio w dniu 25 stycznia 1964 r., z okazji Tygodnia modłów o zjednoczenie chrześcijan.

Repertuar kompozycji polifonicznych z doby renesansu i baroku wykonywany przez Chór seminaryjny obejmuje utwory Palestriny, Orlanda di Lasso, Vittorii, Haendla i innych.

Na osobną wzmiankę zasługuje działalność odczytowa dyrygenta zespołu seminaryjnego ks. prof. T. Miazgi, który kilkakrotnie wygłaszał na KUL prelekcje o muzyce kościelnej, ilustrowane śpiewem w wykonaniu Chóru Seminarium Lubelskiego. Przykładowo wyliczę referaty: „Muzyka w służbie Kościoła”, wygłoszony w ramach audycji muzycznej zorganizowanej przez Instytut Wyższej Kultury Religijnej w dniu 1 marca 1952 r.; z dnia 10 maja 1953 r. pt.: „Kult Matki Bożej w muzyce”, w związku z którym Chór wykonał 18 utworów polifonicznych i gregoriańskich; o muzyce kościelnej, wygłoszony w dniu 22 listopada 1953 r. podczas akademii na cześć św. Cecylii, w czasie której Chór wykonał

14 utworów: Gruberskiego, Palestriny, Haendla, ks. Miazgi i in.; wreszcie „Matka Boża w muzyce” wraz z koncertem w wykonaniu Chóru alumnów Seminarium Lubelskiego, w dniu 26 sierpnia 1956 r. podczas wykładów dla Duchowieństwa z całej Polski.

3. Odczyty Towarzystwa Naukowego KUL. Skoro już padło słowo referat — należy z kolei omówić prelekcje o muzyce organizowane przez Towarzystwo Naukowe KUL. Odczyty te, choć nieliczne, obejmowały tematykę muzyczną pojętą jak najszerzej. Wygłaszali je wybitni znawcy przedmiotu. I tak 29 kwietnia 1951 r. Stefan Kisielewski wygłosił referat na temat: „Problemy ideowe w muzyce”, 30 marca 1952 r. miał odczyt rektor prof. Bronisław Rutkowski na temat: „Muzyka religijna i muzyka liturgiczna”, zaś 12 grudnia 1963 r. mówił ks. prof. Hieronim Feicht o „Świętych Cyrylu i Metodym w polskich rękopisach liturgicznych i śpiewnikach”. Referat ten był ilustrowany utworami muzycznymi gregoriańskimi i polifonicznymi w wykonaniu studentów muzykologii. Należy żałować, że z przyczyn niezależnych od Towarzystwa Naukowego KUL nie doszedł do skutku planowany na wiosnę 1962 r. cykl sześciu wykładów o muzyce.

4. Działalność Instytutu Muzykologii Kościelnej przy Wydziale Teologicznym KUL. Instytut Muzykologii Kościelnej przejawiał swą działalność na forum życia uniwersyteckiego w dwu podstawowych formach: a) organizowanie na zlecenie Rektoratu Uczelni koncertów dla ogółu młodzieży akademickiej i pracowników, w wykonaniu zapraszanych z całej Polski wybitnych artystów, b) urządzenie dorocznych koncertów, łącznie z prelekcjami, we własnym zakresie.

Koncerty wybitnych solistów spoza Lublina zainaugurował w 1960 r. prof. B. Rutkowski. Artysta dał recital organowy złożony z dzieł dawnych mistrzów polskich i obcych oraz wygłosił prelekcję o budownictwie organowym w Polsce.

W 1961 r. wystąpił z recitalem organowym dziekan PWSM w Krakowie prof. J. Chwedczuk. Solista wykonał dzieła organowe niemieckich i francuskich mistrzów XVII i XVIII stulecia.

W 1962 r. udało się pomnożyć liczbę koncertów w wykonaniu zaproszonych artystów. I tak ponownie wystąpił prof. J. Chwedczuk z repertuarem dzieł kompozytorów hiszpańskich, niemieckich i francuskich współczesnych, z Olivierem Messiaenem i Charlesem Tournemirem na czele. Artysta wygłosił nadto — wyłącznie dla studentów muzykologii — wykład na temat interpretacji dzieł organowych dawnych mistrzów hiszpańskich XVI i XVII w.

W okresie Bożego Narodzenia tegoż roku dał koncert kolęd polskich i obcych baryton Fr. Delekt, przy akompaniamencie J. Weissa z Krakowa, na wiosnę zaś wystąpił z recitalem organowym prof. F. Rączkowski z Warszawy, wykonując dzieła G. Frescobaldiego, J. S. Bacha i M. Surzyńskiego.

W 1963 r. w związku z remontem auli doszedł do skutku tylko jeden koncert organowy, w wykonaniu Romualda Sroczyńskiego z Wrocławia. Artysta zebrał uwagę głównie na dziełach J. S. Bacha.

W 1964 r. zorganizowano znów trzy koncerty. W lutym dał recital organowy prof. J. Pawlak z Poznania, wykonując dzieła kompozytorów niemieckich i francuskich. W kwietniu wystąpił wiolonczelista W. Herman, przy akompaniamencie J. Zatheya. Artyści przedstawili bardzo interesujący program, złożony z dzieł J. S. Bacha, L. Boccheriniego, D. Milhauda i K. Szymanowskiego. W maju wystąpił z recitalem śpiewaczym baryton Opery i Filharmonii Krakowskiej Adam Szybowski, przy akompaniamencie Z. Jeżewskiego. Artysta odśpiewał arie oratoryjne J. S. Bacha, G. F. Haendla i J. Haydna oraz wybrane pieśni spośród ar-

cydzieł liryki wokalne F. Schuberta, H. Schumana, J. Brahmsa, S. Moniuszki, W. Żeleńskiego i innych, wzbudzając entuzjastyczne przyjęcie zarówno z powodu doboru repertuaru jak i kunsztu śpiewaczego.

b) Program dorocznych koncertów w wykonaniu studentów muzykologii wykazywał z góry założony schemat obejmujący grę organową, jednogłosowe śpiewy gregoriańskie i wielogłosowe utwory chóralne. Przyjęty schemat programu jest zrozumiały z uwagi na program studiów jak i na zasadnicze znaczenie, jakie w muzyce kościelnej mają te trzy jej postacie.

Utwory organowe wykonywane przez studentów z reguły obejmowały klasyczne pozycje, pochodzące od starych mistrzów z G. Frescobaldim, D. Buxtehudem i J. S. Bachem na czele oraz kompozycje autorów doby romantyzmu jak C. Francka, M. Regera i innych. Program śpiewów gregoriańskich układano tematycznie, i tak w latach 1959, 1960 i 1961 wykonywano różne ordinarium missae, np. schemat mszy wielkanocnej czy mszy w rycie uroczystym, w 1962 r. usłyszeliśmy śpiewy Wielkiego Tygodnia, zaś w 1963 r. Completorium i antyfonę mariańską. Kompozycje chórowe wykonywane przez studentów muzykologii obejmowały tak dzieła utrzymane w stylu a *cappella* jak i w stylu koncertującym, a więc z towarzyszeniem instrumentów. Najważniejsze pozycje zilustruje najlepiej kalendarz odbytych imprez. W 1959 r. wykonano kompozycje a *cappella* polskich mistrzów ze znanego zbioru *Cantica selecta* ks. W. Gieburowskiego oraz Gloria z *Missa brevis* Palestriny. W 1960 r. wyjątki z *Requiem* Mozarta, w 1961 r. motet koncertujący *Laetatus sum* Górczyckiego, w 1962 *Litanie ostrobramską* e-moll Moniuszki, a w 1963 r. fragmenty z oratorium *Stworzenie świata* Haydna. W obu ostatnich wypadkach akompaniowała na fortepianie prof. A. Ochalska.

Rok 1964 był dla studentów muzykologii okresem wyjątkowo bogatym w występy artystyczne. Brali oni czynny udział w nabożeństwie inauguracyjnym roku akademickiego 1963/64, dali koncert z okazji święta św. Cecylii w Niepokalanowie, wykonali część artystyczną na akademiach ku czci św. Tomasza i podczas spotkania z Ks. Prymasem, w czasie którego zresztą wystąpiły także dwa pozostałe zespoły chóralne.

Program koncertu w dniu 3 czerwca obejmuje znów dzieła polskich kompozytorów doby renesansu i baroku: Wincentego z Szamotuł, Mikołaja Gomółki, Jacka Różyckiego, Bartłomieja Pękiela i innych, przy czym studenci wykonali dwa wyjątki z odkrytej w ostatnim czasie przez ks. Jana Węcowskiego kompozycje G. G. Górczyckiego: *Completorium*. Było to w skali ogólnopolskiej jedno z pierwszych wykonań, a w Lublinie prawykonanie.

Koncert ten, urządzony z okazji dni KUL, w którym wzięły udział omówione tu trzy zespoły chóralne, jest jeszcze jednym dowodem, że kultura muzyczna na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim jest nadal pielęgnowana i rozwijana.

Ks. Karol Mrowiec C. M.

TEATR AKADEMICKI

W latach 1955—1958 obserwowaliśmy bujny rozkwit teatrów studenckich (gdański Bim-Bom, S.T.S. i Stodoła w Warszawie, Teatr 38 w Krakowie, w Łodzi Pstrąg itd.). Nicią łączącą te wszystkie teatry było dążenie za wszelką cenę do eksperymentu teatralnego. Ponadto, jeśli idzie o repertuar, sięgano przede wszystkim po satyrę polityczną i społeczną. Większość z tych teatrów przybrała formę kabaretów satyrycznych. Mieć swój kabaret było ambicją studentów niemal